

Liczne fragmenty żydowskich nagrobków wyłowiono z Warty

06.07.2015

Tweet



Macewy na kirkucie w Częstochowie Foto: Sylwia Ufnalska /Wikimedia

Okolo stu fragmentów nagrobków żydowskich, pochodzących ze zniszczonego kirkutu, wyłowiono z Warty w miejscowości Mstów (Śląskie) - poinformował archeolog Olgierd Ławrynowicz. Zachowała się część napisów w języku hebrajskim i symbole nawiązujące do zawodów zmarłych.

Odkrycia dokonali archeolodzy z Uniwersytetu Łódzkiego.

- O zniszczeniach na cmentarzu żydowskim wiemy głównie z wywiadów przeprowadzonych wśród miejscowej społeczności - powiedział adiunkt w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego Olgierd Ławrynowicz. - Wiadomo, że do dewastacji doszło głównie podczas II wojny światowej. Niemcy zniszczyli wówczas kirkut. Część macew znalazła się w rzece Warcie; wykładano nimi również chodniki. Nie wszystko, jak dotąd, udało się wyjaśnić - zaznaczył.

Badacz dodał, że w trakcie prac archeologicznych udało się wydobyć z Warty ok. 100 fragmentów nagrobków. Część z nich jest wykonana z piaskowca, inne są żeliwne.

Cmentarz żydowski założono w Mstowie pod koniec XIX wieku. - Pozostało po nim kilka

macew oraz zarys niewysokiego wapiennego muru. Nie był to może wielki ośrodek żydowski jak Lelów czy Żarki, bo społeczność żydowska stanowiła ok. 30 proc., był to jednak dość silny ośrodek z własną bożnicą i zbiorami ksiąg - dodał badacz.

Obecnie trwa oczyszczanie i katalogowanie wydobytych z dna rzeki fragmentów nagrobków, wkrótce rozpocznie się również odczytywanie napisów.

Odkrycie jest efektem projektu badawczego Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego "Miejsca pamięci i zapomnienia. Badania interdyscyplinarne na północnych terenach Jury Krakowsko-Częstochowskiej", realizowanego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki. Są to badania interdyscyplinarne prowadzone z udziałem m.in. archeologów, etnologów, historyków, historyków sztuki. W tym roku, oprócz Mstowa, projekt obejmuje również gminę Olsztyn.

PAP/iz